

MICHAŁ STOLARCZYK
ORCID: 0000-0002-2293-7326
Akademia Piotrkowska
w Piotrkowie Trybunalskim



(DOI: 10.17460/PHO_2023.3_4.03)

POMOC DZIECIOM PRZESTĘPNYM W II RZECZYPOSPOLITEJ – INSTYTUCJE KURATORA SĄDOWEGO I SĄDÓW DLA NIELETNICH

WPROWADZENIE

Artykuł podejmuje temat opieki prawnej nad dzieckiem przestępnym w II Rzeczypospolitej. Na jego specyfikę wpływa szereg uwarunkowań ówczesnej rzeczywistości niepodległej Polski, przede wszystkim ogromna skala sieroctwa oraz ekonomiczne ubóstwo zasadniczej części społeczeństwa. Niezbędnej pomocy w wymiarze egzystencjalnym wymagało wówczas w Polsce ponad 3 miliony dzieci i młodzieży (Domżał, 2009, s. 49). W tym aspekcie podejmowanie działań zmierzających do roztoczenia prawnej kuratelii nad dzieckiem porzuconym, zaniedbanym czy trudnym okazało się być niezbędnym, by zapobiec rosnącej przestępczości wśród nieletnich. Artykuł stanowi propozycję uzupełnienia dotychczasowych publikacji poświęconych zagadnieniu instytucji opiekunów sądowych. Aparat ten funkcjonował w okresie od 1919 do 1929 roku, następnie przekształcono go w instytucję kuratorów nieletnich przy sądach grodzkich i przy sądach dla nieletnich. Celem opracowania jest przybliżenie organizacji oraz działania systemu opiekuńczego wobec dzieci przestępczych w okresie międzywojennym, ze szczególnym uwzględnieniem instytucji kuratora sądowego i sądów dla nieletnich. Przegląd dotychczasowego piśmiennictwa wskazuje, że badacze koncentrowali swą uwagę głównie na aspektach prawnych, z zakresu obowiązków czy działalności opiekunów/kuratorów sądowych, marginalnie traktując szerszy kontekst działalności pomocowej wobec dzieci przestępczych, w tym praktyczną kwestię funkcjonowania zakładów karnych czy wychowawczo-poprawczych.

W międzywojniu, budując opiekę społeczną w kraju, za jedną z jej naczelnych zadań uznano konieczność otoczenia należytą troską dzieci. Jednak przyjęte

rozwiązania mogły sprostać jedynie części potrzeb najmłodszych. W tak licznej grupie dzieci działania podejmowane wobec tych tzw. „trudnych” niestety rozwiązywano marginalnie, kierując się potrzebą chwili i w ramach pomocy prywatnej. Zdecydowane zmiany w tym zakresie przyniosły dopiero lata 30. XX wieku i to w odniesieniu do dzieci przestępnych, gdyż w ich przypadku należało podejmować w pierwszej kolejności kroki zaradcze. Działania te wiązały się bezpośrednio ze zmianami w ustawodawstwie karnym i tworzącym się nowoczesnym, jak na ówczesne warunki, systemem penitencjarnym. Dostosowanie przepisów do potrzeb młodocianych w postaci powoływania sądów dla nieletnich czy instytucji opiekuna społecznego/kuratora nieletnich przyniosło wiele korzystnych rozwiązań, stanowiących punkt wyjścia do opracowania najlepszych programów wychowawczych służących pracy z trudną młodzieżą (Stolarczyk, 2023, s. 7). Niemniej już w projekcie kodeksu karnego Aleksandra Mogilnickiego i Emila Stanisława Rappaporta z 1916 r., który w swym założeniu stanowić miał akt prawny obowiązujący w niepodległym kraju, pojawił się zapis (art. 36) powołujący instytucję „opiekuna społecznego”, wyraźnie nawiązujący do idei kurateli sądowej. Zapis ten miał znaleźć zastosowanie jedynie wobec osób w wieku do 21 lat. Pamiętać należy, że ówczesna kodyfikacja tę kategorię wiekową obejmowała wspólnym terminem „nieletni”. Można zatem przyjąć, że właśnie te ustalenia stały się załączkiem instytucji kuratora sądowego pojawiającego się w innych krajach europejskich wraz z ukonstytuowaniem sądownictwa dla nieletnich (Sobierajski, 2019, s. 37–38).

SYSTEM OPIEKUŃCZY I PREWENCYJNY WOBEC DZIECI PRZESTĘPNYCH – INSTYTUCJA OPIEKUNA SĄDOWEGO

W Polsce odrodzonej najpierw Dekretem Naczelnika Państwa z 8 lutego 1919 r. w przedmiocie utworzenia sądów dla nieletnich (Dz. Pr. PP. 1919, Nr 14, poz. 171), a później Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 26 lipca 1919 r. w przedmiocie urzędzenia sądów dla nieletnich (Dz. Pr. PP. 1919, Nr 63, poz. 378) powoływano instytucję tzw. opiekuna sądowego. Na podstawie powyższych zapisów pierwsze sądy dla nieletnich powstały w niepodległym państwie w 1919 r. w Łodzi, Warszawie i Lublinie (Dekret Naczelnika Państwa z 8 lutego 1919 r. ..., art. 1). Co prawda, dalszy rozwój tego odrębnego sądownictwa został zahamowany, to jednak warto przypomnieć w tym miejscu projekt ustawy z 1921 r. o sądach dla nieletnich (*Projekt ustawy o sądach dla nieletnich...*, 1921), będący nowatorskim osiągnięciem polskiej myśli prawniczej i społecznej, który zdawał się podsumowaniem rodzimych dążeń do odrębnego traktowania dzieci w aspekcie prawnym, co w tamtym czasie stało się udziałem tylko niektórych państw europejskich. Ustawa, która miała wejść w życie 1 stycznia 1922 r., nie została zrealizowana z uwagi na trudną sytuację ekonomiczną państwa. Ostatecznie stała się podstawą rozwiązań prawnych w tym zakresie w obowiązującym od 1932 r. kodeksie karnym (art. 69–77). Przede wszystkim

zapisy dawały możliwość stosowania szerokich działań profilaktycznych, choć w pełni nowoczesne sądownictwo ukonstytuowało się dopiero po II wojnie światowej, w końcu lat 70., wraz z powołaniem sądów rodzinnych (wydziały sądów rejonowych) (Komorowski, Neymark, Rosenblum, 1928; Bojarski, 2007–2008, s. 271–272; Mogilnicki, 1925, s. 359).

Do XIX wieku społeczeństwo dzieci przestępne najczęściej pozostawiało ich własnemu losowi, karząc je surowo, najczęściej więzieniem, choć zdarzały się też wyroki śmierci. Jakkolwiek metody oddziaływania wychowawczego na nieletnich przestępców bez uciekania się do umieszczania ich w zakładach karnych znane były od dawna (Kalinowski, 1990, s. 284). Analizując historię prawa polskiego, należy podkreślić, iż dawne kodyfikacje nie uwzględniały przepisów dotyczących nieletnich (Szymków, 2018, s. 62). Tysiące dzieci przechodziło przez sale sądów karnych, trafiając prosto do więzień. *Do więzień wchodziły dzieci w trwodze i nieśmiało, ale wychodziły stamtąd pewne siebie, wzbogacone wiadomościami o rzemiośle zbrodniczym, jako wykwalifikowani zabójcy, bandyci i złodzieje. Odtąd droga do więzień nie była już im obcą, więzienie stawało się dla nich ich własnym domem, miejscem odpoczynku po życiu krwawym i rozpustnym. Więzienia dla wielu z nich, którzy nie zginęli na szubienicy, były miejscem zgonu. W ogólnej armii przestępców – powiada Brat Gernet – nieletni stanowili jakby gwardię, oddział nieśmiertelnych: oni nie poddawali się represji karnej, wypuszczeni zniewoli więziennej, szli natychmiast w bój ze społeczeństwem i umierali jako niepoprawni recydywiści w katordze, na zesłaniu lub na szafocie* (Zetbe, 1936a, s. 5–6).

Stąd koniecznym stało się rozwinięcie szerokiej akcji zapobiegawczej, przyznanie stosownych uprawnień sądom dla nieletnich oraz rozumne ustawodawstwo karne. Szczególną rolę w tym zakresie upatrywano we właściwym funkcjonowaniu sądu dla nieletnich (Szymków, 2018, s. 63–70), który w międzywojniu wyszedł poza ramy swojego pierwotnego charakteru, przekształcając się w instancję mającą na celu zapobieganie demoralizacji, często skutkującej przestępczością wśród dzieci – z sądu nad nieletnimi stając się sądem dla nieletnich. Podkreślano, że [...] *zadanie zapobiegania przestępczości wymaga nawiązania ścisłego kontaktu sądu z osobami, towarzystwami i instytucjami, które pod tym względem mają analogiczne, lub zbliżone zadania. Tylko stała współpraca ze społeczeństwem da możliwość sądowi dla nieletnich szerszego rozwinięcia akcji zapobiegawczej przez stosowanie w porę odpowiednich środków wychowawczych i leczniczych, dających rękojmię uchronienia nieletnich od drogi przestępnej* (Zetbe, 1936b, s. 4–5). Stąd również instytucje opieki nad dzieckiem dążyły do bliższego współdziałania z sądem dla nieletnich, widząc w nim organ władzy państwowej, autorytet i uprawnienia, które dają im mocne oparcie w ich działalności i rękojmię łatwiejszego wypełniania zadań. W ten sposób sąd dla nieletnich, rozszerzając stopniowo zakres swych czynności, daleko wychodzących poza kompetencje zwykłych sądów, powoli przeistaczał się w organ opieki państwowej nad dzieckiem zarówno przestępnym, jak i opuszczonym, krzywdzonym i zaniedbanym.

Nieustalenie winy jest zadaniem sądu, nie o karze decydować będzie sąd, a o zastosowaniu w interesach nieletnich najskuteczniejszych środków oddziaływania na nich, w zależności od warunków, w jakich się znajdują i od ich właściwości indywidualnych. Stara się on sięgnąć głębiej, do samych źródeł przestępczości i je usunąć (Zetbe, 1936b, s. 5). Stopniowo stał się on organem opieki nad dzieckiem, jego najlepszym obrońcą przed tymi dorosłymi, którzy zaniedbują swe obowiązki rodzicielskie i opiekuńcze, krzywdzą dziecko, wykorzystują brak jego doświadczenia życiowego.

Co ważne podkreślenia, w międzywojniu system opiekuńczy i prewencyjny wobec dzieci przestępnych był bardzo niejednorodny i podlegał kompetencji kilku ministerstw, począwszy od Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, dalej Pracy i Opieki Społecznej, Sprawiedliwości, kończąc na Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Uzależnienie wychowania od kompetencji różnych ministerstw, szczególnie tych ostatnich, najczęściej nieprzygotowanych do tego typu działalności, niestety fatalnie rzutowało na formy pomocy oferowanej dzieciom przestępnym przebywającym w zakładach wychowawczych. Te [...] są właściwie zakładami karnymi „paczącymi” więc charaktery, wszczerpiając w dusze nienawiść i żądzę zemsty (Mogilnicki, 1925, s. 34). Walka z przestępczością nieletnich w Polsce rozwinęła się dopiero z chwilą wejścia w życie nowego kodeksu karnego z 1932 r. Obowiązujące wcześniej ustawodawstwo karne w państwach zaborczych kwestię walki z przestępczością nieletnich uregulowało zupełnie odmiennie, inne były granice braku odpowiedzialności karnej, inaczej stosowano karę więzienia wobec nieletnich (Neymark, 1929, s.167–193). Rok 1932 był rokiem przełomowym w traktowaniu nieletnich, którzy popełnili czyny zagrożone karą. Wydany w tym roku nowy kodeks karny (Dz.U. RP 1932, nr 60, poz. 571) ujedynolicił na obszarze całego państwa sposoby walki z przestępczością nieletnich. W jego postanowieniach odchodzono całkowicie od stosowania wobec nich kary więzienia, na rzecz środków wychowawczych lub poprawczych. Wprawdzie przepisy wprowadzające pozwalały na umieszczanie młodocianych w specjalnych oddziałach dla nieletnich przy więzieniach, ale tylko w razie braku miejsc w zakładach poprawczych. Możliwość umieszczenia nieletniego w takiej jednostce ustalały przepisy wprowadzające kodeks karny (art. 28), co wydawało się zresztą oczywiste, bowiem w chwili jego wejścia w życie borykano się z deficytem odpowiednich zakładów, których organizacja wymagała czasu i funduszy. Był to więc przepis o charakterze przejściowym, w chwili ukazania kodeksu działały jedynie 4 zakłady poprawcze, ich liczba do połowy lat 30. XX w. wzrosła do 16 (Bojarski, 2007–2008, s. 269–285).

ZAKŁADOWE FORMY OPIEKI NAD DZIECKIEM PRZESTĘPCZYM

Przez cały okres międzywojenny pozostawała jeszcze nierozwiązana kwestia trudności w kierowaniu młodocianych do schronisk przy sądzie dla nieletnich, w stosunku do których sąd uznał za konieczne zastosowanie takiego środka

zapobiegawczego. Z braku takich placówek większość nieletnich umieszczano niestety w więzieniach. Lokując tam młodocianych, oddzielano ich od więźniów dorosłych, jednak ujemne skutki przebywania w więzieniach pozostawały dla wszystkich oczywiste. Ta świadomość często deprawacyjnego oddziaływania środowiska więziennego na młodocianych spowodowała rozwinięcie szerokiej akcji Ministerstwa Sprawiedliwości w kierunku tworzenia schronisk przy sądach grodzkich do spraw nieletnich, przewidzianych w art. 620 § 1, pkt b K.P. K (Dz. U. R. P. z 1932 r. Nr 83, poz. 725). Takowe powołano w Warszawie oraz we Lwowie i Łodzi (Zetbe, 1936c, s. 5).

Ostatecznie do 1936 r. udało się powołać w Polsce 16 państwowych zakładów poprawczych, wychowawczych oraz schronisk przeznaczonych do umieszczania nieletnich obojga płci oraz 3 oddziały dla nieletnich. Ilość placówek wzrosła więc czterokrotnie w porównaniu ze stanem istniejącym w chwili wejścia w życie kodeksu karnego z 1932 r. (Dz. U. RP. z 1932 r. Nr 83, poz. 725), tj. z liczby 4 do wspomnianych 16. Szczególnie wzrost ten dał się zauważyć od roku 1934 – do tego czasu istniało 5 zakładów, w ciągu tych dwóch lat ilość ta potroiła się.

Dodatkowo istniały jeszcze oddzielne zakłady wychowawcze i poprawcze dla dziewcząt i chłopców oraz dla młodszych wiekiem do lat 15 i powyżej tego wieku. Zakłady te miały najczęściej charakter zakładów mieszanych, rolniczych, ogrodniczych i rzemieślniczych (Zetbe, 1936c, s. 4–5).

Już w 1929 r. w Polsce funkcjonowało 35 zakładów poprawczych, jednak większość z nich – blisko 20 – były ośrodkami prywatnymi (szerzej: Krychowski, 1936; *Wykaz zakładów opieki całkowitej...*; Sokołowski, 1933, s. 54). Cztery z państwowych ośrodków, między innymi Studzieniec, podlegały Ministerstwu Sprawiedliwości, pięć zakładów – Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, kilka Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a reszta Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej. Taka niejednorodność organizacyjna w ocenie ówczesnych praktyków była szkodliwa dla sprawnego administrowania. Pedagodzy, w tym m.in. Wanda Szuman (Szuman, 1929, s. 217–219), zgadzali się co do tego, że w celu racjonalnego funkcjonowania wychowania poprawczego powinno ono przejść całe pod władzę jednego ministerstwa. W tym miejscu rodziło się pytanie, które z ministerstw posiada najwięcej kompetencji, aby tę sprawę dobrze zorganizować? Już podczas obrad I Polskiego Zjazdu Nauczycieli Szkół Specjalnych w grudniu 1925 roku (*O szkołę specjalną...*, s. 34–40), w poczuciu odpowiedzialności za losy wychowanków zakładów wychowawczo-poprawczych, domagano się przekazania wszystkich zakładów tego typu Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, jako jedynej władzy państwowej upoważnionej do wychowywania. Ponadto, na zjeździe postulowano zaprowadzenie jednolitości organizacyjnej wychowania poprawczego, by wszystkie zakłady poprawcze stanowiły w państwie jeden wielki system wychowawczy, podzielony nie na placówki, należące do województw i miast, lecz na osobne ośrodki przeznaczone dla poszczególnych kategorii dzieci przestępnym. Proponowano oddzielne zakłady: po pierwsze, dla dzieci młodszych, np. dla

dzieci do lat 14, i dla dzieci starszych, tj. powyżej tej granicy wieku; kolejne dla moralnie zaniedbanych; po trzecie – dla dzieci, których przestępstwa są skutkiem ich „nienormalności psychicznej” (tu powinna nastąpić coraz większa indywidualizacja zakładów, dostosowanych do różnych „zbożeń psychicznych”); osobne dla dzieci bezdomnych na czas trwania śledztwa sądowego; i ostatnia grupa zakładów dla wszystkich dzieci, celem fachowej obserwacji lekarskiej i wychowawczej, przed określeniem, który typ zakładów byłby dla nich najodpowiedniejszy (Szuman, 1929, s. 218).

Niestety w międzywojniu powyższe zróżnicowanie zakładów, jak i postulat zmiany nazwy zakładów poprawczych na specjalne zakłady wychowawcze nie zostały uwzględnione (Raś, 2006, s. 138) [...] i, *choć najlepší prawnicy zgadzają się z tym, że nie ma dzieci – przestępców, to jednak za żadną cenę nie chcą zgodzić się na wyłączenie zakładów wychowawczo-poprawczych z kompetencji Ministerstwa Sprawiedliwości i oddanie dzieci, które przestępstwo już popełniły lub były na drodze do niego, fachowej opiece nauczycieli-wychowawców, specjalnie do tego zadania przygotowanych, pracujących w specjalnych zakładach wychowawczych* (Wawrzynowski, 1927, s. 201). Propozycja przejęcia wszystkich zakładów wychowawczo-poprawczych od Ministerstwa Sprawiedliwości pod Zarząd Ministerstwa Oświaty, jak i większość pozostałych postulatów teoretyków i praktyków zgromadzonych na zjeździe nie uzyskały szerokiego oddźwięku w społeczeństwie. *Spoleczeństwo nie rozumie w zupełności jeszcze zadania naszego* – pisała M. Grzegorzewska (*O szkołę specjalną...*, s. 54; szerzej: Krakowski, 1923; *Sprawozdanie z II Zjazdu Nauczycieli...*, s. 263).

SĄDY DLA NIELETNICH

Analizując problem dzieci przestępnych, długo nie ujednociono w Polsce kwestii nieodpowiedzialności karnej nieletnich. Kodeksy obowiązujące do 1932 r. ustalały granicę wiekową następująco: rosyjski i austriacki do lat 10, niemiecki do lat 12. Nowy kodeks karny z 11 lipca 1932 r. w art. 69, po pierwsze, podniósł granicę nieodpowiedzialności karnej do lat 13, w drugiej kolejności określał, iż młodociani w wieku od lat 13 do 17 nie podlegają odpowiedzialności karnej, jeżeli popełnili czyn pod groźbą kary zabroniony *bez rozeznania* (*Polski kodeks karny z 11.VII.1932 r...*, art. 69 § 2, s. 43; *Projekt ustawy o sądach dla nieletnich...*, art. 1, § 2, s. 4; szerzej: Szumski, 1990, s.152; Sienkiewicz, 1988; Grześkowiak, 1986; Szumski, 1990, s. 152). Dalej art. 70 ustalał, że do nieletnich w wieku do lat 13 oraz do tych w wieku od 13 do 17 lat, którzy działają *bez rozeznania*, mogą być stosowane jedynie środki wychowawcze, jak upomnienie, oddanie pod dozór odpowiedzialny rodzicom, prawnym opiekunom lub kuratorom, wreszcie umieszczenie w zakładzie wychowawczym. W ww. artykule znalazł się zapis, że nieletnich w wieku od lat 13 do 17, którzy popełnili czyn pod groźbą kary zabroniony *z rozeznaniem*, sąd skazuje na umieszczenie w zakładzie poprawczym (*Polski kodeks karny z 11.VII.1932 r...*, art. 69–70). Sąd mógł zastosować wobec

nieletnich tylko środki wychowawcze lub też środki poprawcze. Jako środek poprawczy stosowano umieszczenie w zakładzie poprawczym (*Polski kodeks karny z 11.VII.1932 r...*, art. 70).

W przywoływanym kodeksie poświęcono nieletnim dziesięć artykułów: od 69 do 78 w specjalnym rozdziale XI, noszącym tytuł *Postępowanie z nieletnimi*. Jak widać z samego nagłówka rozdziału, ustawodawca sprawę walki z przestępczością nieletnich potraktował zupełnie odmiennie. Wydzielając środki, którymi będzie zwalczał przestępczość nieletnich, w odrębny dział, ustawodawca nie nazwał tego działu ani karami, ani też sposobami zabezpieczającymi, jak to ma miejsce przy środkach stosowanych w walce z przestępczością dorosłych (Dz.U. RP 1932, nr 60, poz. 571; rozdz. VI art. 37, rozdz. VII art. 44–54, rozdz. XII, art. 79–86 KK.; *Polski kodeks karny z 11.VII.1932 r...*). Ustawodawca nie nazywał nieletnich ani skazanymi, ani aresztantami, a określał ich właśnie nieletnimi, zaś dla opisu ich czynu przestępnego używa wyrazów: *czyn zabroniony pod groźbą kary*. To unikanie pewnych zwrotów łączy się z głęboką zmianą sposobów walki z przestępczością nieletnich. Nie może być w stosunku do nich zastosowana żadna z kar przewidzianych dla dorosłych (Przeniosło, Przeniosło, 2013, s. 203–226). Nie ma więc zastosowania z mocy kodeksu karnego ani kara śmierci, ani podstawowa kara – kara więzienia, ani też kara grzywny. Poza tym umieszczenie w zakładzie wychowawczym nieletniego, który działał z rozeznanem, mogło mieć miejsce w tym przypadku, kiedy sąd uznał za celowe zawieszenie umieszczenia w zakładzie poprawczym. Już ta pobieżna analiza zapisów dotyczących nieletnich wskazuje, iż kodeks karny z 1932 r. [...] *zrywa całkowicie z tymi zasadami, które ustalały dla nieletnich doniedawna jeszcze obowiązujące zaborcze kodeksy karne, bowiem te ostatnie powstały w dobie, kiedy nowe poczynania w dziedzinie walki z przestępczością jeszcze nie były znane, kiedy ujemne wyniki dawnych sposobów walki z przestępczością nieletnich nie zostały jeszcze praktycznie w dostatecznej mierze wyjaśnione* (Bojarski, 2007–2008, s. 269–270).

Tak szeroko postawionym zadaniom nie mogły sprostać zwykłe sądy, zajmujące się przestępczością dorosłych. Do walki z przestępczością dzieci musiały powstać więc odrębne organy, zwane sądami dla nieletnich. Instytucje te miały się składać z ludzi specjalnie w tym kierunku „uzdolnionych”. Na tym też stanowisku stało ówczesne ustawodawstwo, które w art. 4, 22 i 55 prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 1928, Nr. 12) ten rodzaj sądów specjalnych przewidywało. W myśl przepisów kodeksu postępowania karnego, miały one rozpatrywać sprawy nieletnich w trybie uproszczonym, pozbawionym suchych, sztywnych form proceduralnych, przyjętych w sądach zwykłych (Dz.U. RP 1932, nr 60, poz. 571; art. 614 – 635; *Polski kodeks karny z 11.VII.1932 r. ...*). Mogły również przy wykonywaniu swych czynności posługiwać się czynnikiem społecznym jako pomocniczym organem sądowym. Jednym z podobnych rozwiązań miało być powołanie kuratorów nieletnich (*Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 czerwca 1935 r...*). Tym samym dokonano przekształcenia instytucji opiekunów sądowych na kuratorów nieletnich przy sądach grodzkich i przy sądach dla

nieletnich (*Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 czerwca 1929 r. ...*). Wspomniani wcześniej opiekunowie sądowi, a od 1929 r. tzw. kuratorzy nieletnich, mieli podlegać dyrektywie sędziego według wydanej instrukcji jako jego pomocnicy w zbieraniu informacji o nieletnich, zajmować się mieli także opieką nad nieletnim niepozostającym pod dozorem rodzicielskim w przypadkach wskazanych przez sędziego lub gdy dozór rodzicielski wymagał jeszcze dodatkowej kontroli oraz mieli sprawować nadzór nad nieletnimi skazanymi na karę, a korzystającymi z prawa jej zawieszenia. Nadzór opiekuna sądowego mógł być także orzeczonej w sytuacji pozbawienia władzy nad nieletnim i oddania go pod opiekę innej rodziny (*zasługującej na zupełne zaufanie*) (*Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 26 lipca 1919 r. ...*, art. 3; 8). Jeszcze większe uszczegółowienie zadań znajdujemy w tzw. *Instrukcji dla Opiekunów Sądowych przy Sądzie Pokoju dla nieletnich m. st. Warszawy*, stworzonej przez sędziego Antoniego Komorowskiego w 1925 roku (Komorowski, 1928, s. 25–28). Instrukcja ta zawierała 17 paragrafów i stanowiła swego rodzaju metodykę pracy opiekuna sądowego. Wskazywała na ich rozległe zadania, pokazując zdaniem Pawła Sobierajskiego (Sobierajski, 2019, s. 39), jak bardzo charakter ich ówczesnych działań wpisywał się w niełatwą specyfikę pracy. Opiekunowie mieli bowiem realizować zadania o charakterze zarówno wychowawczo-resocjalizacyjnym, diagnostycznym, jak również profilaktycznym i kontrolnym. Nieletni, którzy nie stosowali się do zaleceń i wskazówek opiekunów sądowych, byli wzywani do sędziego, który udzielał upomnienia i groził odwieszeniem zawieszanej kary. W większości przypadków przynosiło to zamierzony efekt. W pozostałych sytuacjach konieczne stawało się odwieszenie kary i odesłanie nieletniego do zakładu poprawczego lub więzienia. Takie zdarzenia były jednak sporadyczne. Zdecydowana większość wracała zresocjalizowana do społeczeństwa (szerzej: Szymków, 2018, s. 63–78). Liczba spraw dotyczących nieletnich, które wpłynęły do sądu w Warszawie, w poszczególnych latach malała i wyglądała następująco: w 1920 r. – 2298, 1921 r. – 3298, 1922 r. – 3089, 1923 r. – 2713, 1924 r. – 2025, 1925 r. – 2870, 1926 r. – 2382, 1927 r. – 1774, 1928 r. – 1500 (Komorowski, 1929, s. 51). Do sądu wpłynęło zatem dwukrotnie mniej spraw dotyczących nieletnich, a za tak zauważalnym spadkiem stała – cytując Krzysztofa Szymkowskiego – intensywna praca opiekunów sądowych, tak by [...] *żadne dziecko, które zetknęło się z sądem dla nieletnich, nie pozostało zostawione bez opieki* (Szymków, 2018, s. 77).

W miarę tego, jak z biegiem lat zmieniano poglądy na sposoby walki z przestępczością nieletnich, poprzez powstawanie sądów dla nieletnich, które rozwijały szeroką akcję profilaktyczną i zamiast do więzień kierowały młodocianych przestępców do zakładów, można było zauważyć pierwsze symptomy poprawy. Statystyka pierwszego dziesięciolecia XX wieku rejestruje prawie wszędzie w Europie spadek przestępczości nieletnich. W Niemczech wynosił on 11%, w Austrii dla nieletnich od lat 14 do 16 – 46,3%, ale już dla nieletnich od 16 do 18 roku życia – 16%, zaś dla nieletnich w wieku od 18 do 20 lat – 13%. We Włoszech zaobserwowano spadek dla najmłodszej grupy o 31%, dla

średniej grupy – o 18% a dla starszej – o 12,5%. Niewielki spadek widzimy również we Francji, Belgii i innych państwach. Charakterystyczną okazała się prawidłowość, że im starszą jest grupa, tym spadek przestępczości jest mniejszy (Hamczyk, 1917, s. 33–34). Zjawisko to P. Lubliński próbował wyjaśnić, wskazując, iż [...] *przyczyna tkwi nie w zmianie warunków społecznych, a jedynie w zmianie stosunku państwa do nieletnich sprawców czynów przestępnych* (Lubliński, 1923, s. 17–18).

Z innych przyjętych naówczas rozwiązań w pracy z dzieckiem trudnym wprowadzono np. działania zapewniające stały kontakt sędziów dla nieletnich z kierownictwem szkoły przy rozpatrywaniu wykroczeń dziecka oraz organizację samorządów szkolnych i sądów koleżeńskich. Starano się również docenić wagę profilaktyki przestępczości w związku z organizacją współpracy z domem opieki nad dzieckiem opuszczonym i krzywdzonym, urządzania kolonii letnich, ograniczenia sprzedaży alkoholu i tytoniu dzieciom poniżej lat 18, ograniczenia prawa opieki nad dzieckiem, a nawet karania rodziców występnych. W związku z ostatnim problemem zgłoszono między innymi wniosek utworzenia przy gminnych dozorach szkolnych sądów, które karałyby rodziców niedbających o wychowanie swych dzieci (*Komunikaty..., Projekt ustawy o sądach dla nieletnich...*, art. 25, s. 7–8). Tożsamy zapis pojawił się już w projekcie ustawy o sądach dla nieletnich z 1921 r., w którym – Rozdz. IV. *Odpowiedzialność rodziców i opiekunów nieletniego* – czytamy [...] *osobie, która przez zaniedbanie lub brak dozoru dopuściła do spełnienia przez nieletniego czynu, zabronionego pod groźbą kary lub do oddania się nierządowi, żebractwu, lub włóczęgostwu sąd dla nieletnich udziela upomnienia, a ponadto jest w mocy skazać ją na grzywnę do 10 tys. marek. Jeżeli takiego zaniedbania dopuściła się osoba, której sąd oddał uprzednio nieletniego pod opiekę odpowiedzialną (art. 9, 10, 12, 17, par. 2 ww. projektu), sąd dla nieletnich jest w mocy skazać ją na areszt do 6-ciu miesięcy i grzywnę do 20 tys. marek* (*Projekt ustawy o sądach dla nieletnich...*, art. 25, s. 7–8).

Poczynając od XX stulecia, dzięki rozpowszechnieniu się sądów dla nieletnich wydano szereg ustaw o ochronie dziecka i ograniczono stosowanie kary więzienia zastąpionej przez środki przymusowego wychowania i opieki społecznej nad dzieckiem. Cytowany już wcześniej P. Lubliński wskazywał naówczas, że [...] *stan przestępczości nieletnich zależy przede wszystkim od rodzaju i charakteru środków, za pomocą których prowadzi się walkę z tą przestępczością* (Lubliński, 1923, s. 18). Wygranej w tej walce upatrywano w świadomości, iż powinna się ona zacząć u samego źródła jej powstania, tj. pośród przyczyn, które przestępczość powodują i które należy w pierwszym rzędzie usuwać. Współcześni byli zdania, iż obowiązkiem sądu dla nieletnich jest również zapobieganie przestępczości tych, którzy przestępstwa jeszcze nie popełnili, lecz warunki ich życia mogą skłonić do zachowań prowadzących do czynu przestępnego. Wskazywano jeszcze na szereg właściwości indywidualnych jednostki, jak chociażby niepełnosprawność umysłową czy fizyczną, utrudniające zdolność do zarobkowania, co prowadzić może na przestępną drogę życiową.

ZAKOŃCZENIE

Uregulowanie kwestii sądownictwa dla nieletnich poprzez powołanie sądów dla nieletnich oraz instytucji stałych opiekunów sądowych już w 1919 r. świadczy o rozmiarze problemu, z którym przyszło się mierzyć w nowo odrodzonej Polsce. Przeszłość dzieci i młodzieży w międzywojniu była zjawiskiem powszechnym. Do łamania prawa najczęściej popychała nieletnich (nierządki sieroty) bieda i głód. Często działania te były bezrefleksyjnie i wynikały z bezradności młodych ludzi. Przyjście im z pomocą zdawało się oczywistością. Jednakże by to uczynić skutecznie, trzeba było długich lat, zanim utrwaliło się przekonanie o konieczności odmiennych sposobów zwalczania przestępczości nieletnich. Trzeba było rozwoju statystyki jako nauki, która wykazała znacznie szybszy wzrost przestępczości młodocianych aniżeli dorosłych, przy czym przekonano się o bezskuteczności dawnych surowych kar, stosowanych wobec nieletnich. Rozwiązania upatrywano w zmianie roli sądu w orzekaniu o karze. Z organu wymiaru sprawiedliwości ustalającego winę przestępcy i nakładającego karę stopniowo przeobraził się on w organ opieki państwowej nad dzieckiem zaniedbanym, opuszczonym i krzywdzonym. Działalność profilaktyczna sądu poszła zatem w dwóch kierunkach: po pierwsze, starał się on uchronić od kryminalizacji tych, którzy na drogę przestępstwa jeszcze nie wstąpili, usuwając z ich życia wszystkie czynniki, które mogłyby sprowadzić przestępczość, po drugie – usiłował zapobiegać powtórnej kryminalizacji tych nieletnich, którzy już raz na drogę występku wkroczyli.

Fakt, iż już na samym początku istnienia niepodległej Polski zdecydowano się uregulować kwestię sądownictwa dla nieletnich, świadczy o konieczności pomocy dzieciom przestępnym. Zapisy legislacyjne okresu międzywojnia noszą znamiona nowoczesnego sądownictwa dla nieletnich, opartego na stosowaniu środków opiekuńczo-wychowawczych w postępowaniu z nieletnimi. Wiele z nich uwzględnia aktualne również obecnie zadania o charakterze zarówno wychowawczo-resocjalizacyjnym, diagnostycznym, jak również profilaktycznym i kontrolnym. Ówczesne prawodawstwo podążało zatem w kierunku implementacji najnowszych zdobyczy nauki i wyraźnie podkreślało, że te środki, które uważane były za dobre i celowe w walce z przestępczością dorosłych, w stosunku do nieletnich muszą być uznane za nieskuteczne. Tym samym w postępowaniu ustawodawcy polskiego w stosunku do nieletnich nastąpiło całkowite odejście od wymierzania kary śmierci i kary więzienia. Niestety, realia ówczesnej Polski nie pozwoliły – głównie ze względów ekonomicznych – na wdrożenie wszystkich zakładanych rozwiązań. Nie zmienia to faktu, iż okres II Rzeczypospolitej był bardzo twórczym dla polskiej myśli sądowniczej i polityki opiekuńczej.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne i sprawozdania:

Dekret Naczelnika Państwa z 8 lutego 1919 r. w przedmiocie utworzenia sądów dla nieletnich (Dz. Pr. PP. 1919 Nr 14, poz. 171).

Jednolity tekst kodeksu postępowania karnego z dnia 19 marca 1928 r. (Dz. U. RP. z 1932 r. Nr 83, poz. 725).

Kodeks Postępowania Karnego. Jednolity tekst kodeksu postępowania karnego z dnia 19 marca 1928 r. (Dz. U. RP. z 1932 r. Nr 83, poz. 725), Druk. Artystyczna, Warszawa 1939.

O szkołę specjalną. Sprawozdanie z I Polskiego Zjazdu Nauczycieli Szkół Specjalnych 1925, (1926), Warszawa: Sekcja Szk. Spec. Zw. Polsk. Naucz. Szk. Powsz. Druk. Instytutu Głuchon. i Ociemn.

Polski kodeks karny z 11.VII.1932 r. wraz z prawem o wykroczeniach, przepisami wprowadzającymi i utrzymanymi w mocy przepisami kodeksu karnego austriackiego, niemieckiego, rosyjskiego i skorowidzem, Maksymiljan Bodek Księgarnia Nakładowa, Lwów 1932.

Projekt ustawy o sądach dla nieletnich. Projekt ustawy o sądach dla nieletnich uchwalony w III czytaniu przez Wydział Karny Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej ze zmianami i uzupełnieniami, Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1921.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 26 lipca 1919 r. w przedmiocie urzędzenia sądów dla nieletnich (Dz. Pr. PP. 1919 Nr 63, poz. 378).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 czerwca 1929 r. w sprawie przekształcenia instytucji opiekunów sądowych na kuratorów nieletnich przy sądach grodzkich i przy sądach dla nieletnich (Dz. U. nr 47, poz. 387).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 czerwca 1935 r. o kuratorach nieletnich. (Dz. Ust. RP. 1935, Nr 46, poz. 316).

Rozporządzenie Prez. Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 – *prawo o ustroju sądów powszechnych* (Dz. U. 1928, Nr. 12).

Rozporządzenie Prezydenta RP z 11 lipca 1932 r. *Kodeks karny* (Dz. U. RP. 1932, nr 60, poz. 571).

Sprawozdanie z II Zjazdu Nauczycieli Szkół Specjalnych. Wnioski II Zjazdu (1934/1935) „Szkoła Specjalna” nr 2–4.

Teksty źródłowe:

Hamczyk S. (1917), *Wyniki badania inteligencji nieletnich przestępców*, Warszawa: Księgarnia Gebethnera i Wolffa.

Komorowski A. (1926), *Profilaktyka przestępczości dzieci*, „Pedagogika Specjalna” R. 2, nr 2 styczeń–marzec.

Komorowski A. (1928), *Praktyczna działalność Koła Opiekunów Sądowych przy Sądzie dla nieletnich m. st. Warszawy*, w: A. Komorowski, E. Neymark,

Z. Rosenblum, *O sądownictwie dla nieletnich w Polsce*, Warszawa: Dział Wydawnictw Związku Spółdzielni Spożywców.

Komorowski A. (1929), *Nieletni przestępcy*, w: B. Krakowski (red.), *Zagadnienia opieki nad macierzyństwem, dziećmi i młodzieżą*, Warszawa: Druk „Rola” Jana Buriana.

Komorowski A., Neymark E., Rosenblum Z. (1928), *O sądownictwie dla nieletnich w Polsce*, Warszawa: Dział Wydawnictw Związku Spółdzielni Spożywców.

Krakowski J.B. (1923), *Dziecko przyszłości narodu*, „Opieka nad Dzieckiem” R. I, nr 1.

Krychowski T. (1936), *Polski system penitencjarny*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” nr 1.

Lubliński P.S. (1923), *Borba z przestępczością w dielskorn i junoszeskorn wzrastie*, Moskwa.

Mogilnicki A. (1925), *Dziecko i przestępstwo*, Warszawa: Wydawnictwo M. Arcta.

Neymark E. (1929), *Zakłady wychowawczo-poprawcze dla nieletnich*, w: Z. Bugajski (red.), *Wielka księga jubileuszowa więziennictwa polskiego. 1918–1928*, Warszawa: Związek Pracowników Więziennych Rzeczypospolitej Polskiej.

Rudzińska E. (oprac.) (1937), *Wykaz zakładów opieki całkowitej (zamkniętej) w Polsce*, Warszawa.

Sokołowski S. (1933), *Zakłady poprawcze dla nieletnich*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” nr 1.

Szuman W. (1929), *Studzieniec, a całokształt wychowania poprawczego w Polsce*, „Przyjaciel Szkoły. Dwutygodnik nauczycielstwa polskiego” R. 8, nr 6.

Wawrzynowski M. (1928), *Przegląd stanu więziennictwa i specjalnych zakładów wychowawczych w Polsce w 1927 r.*, „Szkoła Specjalna” R. IV, nr 3–4, kwiecień–wrzesień.

Zetbe (1936a), *Nieletni w świetle obowiązujących ustaw karnych w Polsce*, „W Służbie Penitencjarnej. Dwutygodnik Straży Więziennej” R. 1, nr 3.

Zetbe (1936b), *Sąd dla nieletnich i jego kompetencje*, „W Służbie Penitencjarnej. Dwutygodnik Straży Więziennej” R.1, nr 10.

Zetbe (1936c), *Zakłady dla nieletnich w Polsce*, „W Służbie Penitencjarnej. Dwutygodnik Straży Więziennej” R. 1, nr 8.

Opracowania:

Bojarski T. (2007–2008), *Nieletni przed sądem. Uwagi o niektórych założeniach ogólnych oraz praktyce*, „Archiwum Kryminologii” T. XXIX–XXX.

[b.a.] (1926), *Komunikaty*, „Pedagogika Specjalna” R. 2, nr 2 styczeń–marzec.

Domżał U. (2009), *Opieka państwa i organizacji pozarządowych nad dzieckiem w latach 1919–1939*, Łódź: Wydawnictwo WSEZ.

Grześkowiak A. (1986), *Postępowanie w sprawach nieletnich (polskie prawo nieletnich)*, Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

Kalinowski M. (1990), *Nadzór kuratora sądowego – forma wychowania resocjalizacyjnego. Powstanie i rozwój kurateli sądowej dla nieletnich*, w: K. Pospiszyl (red.), *Resocjalizacja nieletnich. Doświadczenia i koncepcje*, Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.

Przeniosło M., Przeniosło M. (2013), *Życie za kratami. Codziennosc w więzieniach Drugiej Rzeczypospolitej*, w: M. Rodak (red.), *Margines społeczny Drugiej Rzeczypospolitej. Cz. 3, Przestępczość – więzienie. Metamorfozy Społeczne*, t. 6, Warszawa: Instytut Historii PAN.

Raś D. (2006), *O poprawie winowajców w więzieniach i zakładach dla nieletnich. Propozycje prawników, lekarzy, działaczy społecznych i pedagogów oraz rozwój więziennictwa do połowy XX wieku*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

Sienkiewicz Z. (1988), *Sporne kwestie wokół demoralizacji i nieprzystosowania społecznego nieletnich*, w: T. Bojarski (red.), *Postępowanie z nieletnimi. Orzekanie i wykonywanie środków wychowawczych i poprawczych*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Sobierajski P. (2019), *Historia kurateli sądowej w Polsce – uwarunkowania organizacyjno-prawne*, „Zeszyty Naukowe. Zbliżenia Cywilizacyjne” XV (3).

Stolarczyk M. (2023), *Sytuacja społeczna dziecka „moralnie zaniedbanego” w Polsce w okresie międzywojennym (1918–1939)*, Piotrków Trybunalski: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego.

Szumski J. (1990), *Struktura i dynamika środków stosowanych wobec nieletnich w latach 1984–1989*, w: T. Bojarski (red.), *Orzekanie środków wychowawczych i poprawczych w praktyce sądów rodzinnych*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Szymków K. (2018), *Instytucja stałych opiekunów sądowych 1919–1929*, „Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis” vol. 7 (1).

Helping delinquent children in the Second Republic – the institutions of probation and juvenile courts

Summary

Aim: The purpose of this article is to introduce the organization and operation of the guardianship system for delinquent children in the interwar period, with particular emphasis on the institution of the guardian ad litem and juvenile courts.

Methods: The article uses historical methods applied in pedagogical research, primarily the historical analysis of source materials and the comparative method, allowing to evaluate the rich source material and show the detailed content of the presented topic.

Results: One of the basic solutions adopted for delinquent youth became the establishment of the institution of guardians' ad litem, permanently inscribed in the history of Polish probation and inseparable from juvenile justice. This

apparatus functioned from 1919 to 1929, then transformed into the institution of juvenile probation officers at municipal and juvenile courts.

Conclusions: The fact that it was decided at the very beginning of independent Poland to regulate the juvenile justice system demonstrates the need to help delinquent children. The legislative provisions of the time bear the hallmarks of a modern juvenile justice system based on the application of custodial and educational measures when dealing with minors. Many of them take account of the tasks of both upbringing and re-socialization, diagnostics, as well as prevention and control, which are so current today. Unfortunately, the realities of Poland at that time did not allow, mainly for economic reasons, to implement all of the solutions mentioned hereinabove, which does not change the fact that the period of the Second Republic was very creative for the Polish judicial thought and welfare policy.

Keywords: care, guardianship, a delinquent child, court guardians, probation, juvenile justice system.